

To już setna Wielka Warszawska!

Tomasz Chmurzyński



Z lewej: Star Poker pod Tomasem Lukaśkiem na ostatniej prostej w Nagrodzie Mosznej; z tyłu - Emperor Ajeez i Endorphin; z prawej: Aleksander Kabardow i Zimowy Faworyt Derby - Sopran Tamo podczas dekoracji po zwycięstwie w Nagrodzie Mokotowskiej. Fot. Edyta Twaróg.

Triumf krajowej hodowli w setnej Wielkiej Warszawskiej: cztery pierwsze miejsca na celowniku zajęły konie pochodzące z polskich stadnin! Po biegu publiczność śpiewała: „Sto lat!”- to dla Wielkiej Warszawskiej i wyścigów na Służewcu.

Niespotykane od lat tłumy - było chyba około 15 tysięcy fanów wyścigów - w nieco spartańskich warunkach, bo tor wyścigowy jest w trakcie rewitalizacji - śledziło przebieg gonitw podczas mityngu przygotowanego z okazji 100. **Wielkiej Warszawskiej**. Wszystkich elektryzowała próba sił Konia Roku 2013, ubiegłorocznego zwycięzcy Wielkiej - **Cameruna**, z najlepszymi trzylatkami oraz klasowym 4-letnim **Lucky Peterem**. Wcześniej pięciolatek, na długim dystansie w St. Leger (2800 m), pewnie pokonał derbistę **Patronusa** oraz innego czołowego trzylatka (Nagroda Iwna), **Pillara**.

Zwolennicy talentu **Cameruna** srodze się zawiedli. Na niesprzyjającym mu miękkim torze, syn **Singspiela** galopował ociężale, a na prostej nie był w stanie zdobyć się na skuteczny finisz. Świetnie za to przyspieszył **Patronus**, który oderwał się od stawki już 300 metrów przed celownikiem, wypracowując sobie tak dużą przewagę, że doskonale finiszująca oaksistka **Kundalini** nie była w stanie go dosięgnąć. Wielkie brawa dla jeźdźcy - 18-letniego **Szczepana Mazura**, który kapitalnie pojechał taktycznie i wygrał bieg, praktycznie nie uderzając batem swojego konia.

- *Miałem kupę szczęścia* - mówił na padoku nasz młody dżokej - *bo o tym, że pojedę na Patronusie dowiedziałem się dosłownie kilka godzin przed wyścigiem.*

Rzeczywiście, derbisty miał dosiadać czołowy brytyjski dżokej, **Kieren Fallon**. Miał już nawet bilet w kieszeni, ale doznał drobnej kontuzji i nie był w stanie przylecieć do Warszawy. Szczepcio Mazur jest więc dzieckiem szczęścia. W ubiegłym roku, jako najmłodszy dżokej w historii naszych wyścigów

wygrał Derby, w tym zapisał się w kronikach tur-fu jako zwycięzca jubileuszowej Wielkiej Warszawskiej. Mazur został też czempionem dżokejów Służewca z 76 zwycięstwami; drugi był **Anton Turgajew** (67), a trzeci - **Aleksander Reznikow** (58). **Andrzej Walicki**, trener *Patronusa* oraz *Kundalini*, w pełni zaś zasłużył na tytuł Trenera Roku.

Szybki Star Poker

Zwycięzca Memoriału Fryderyka Jurjewicza, trzyletni **Star Poker** potwierdził klasę najlepszego milera Służewca, bijąc w **Nagrodzie Mosznej** czołowe konie różnych roczników. Ten bardzo szybki folblut poprowadził bieg, galopując jednak w umiarkowanym tempie. Nowy rekordzista toru na dystansie 1600 m (1'34,3") odparł następnie atak zwycięzcy Nagrody Rulera - ogiera **Emperor Ajeez** i dociągnął do celownika. Pokazał klasę, gdyż wyścig był rozgrywany na niesprzyjającym mu, elastycznym torze. Po dwóch zwycięstwach w głównych biegach sezonu na dystansie 1600 m, **Star Poker** w pełni zasłużył na miano najlepszego milera Służewca.

Wszystkich elektryzowała próba sił ubiegłorocznego zwycięzcy Wielkiej z najlepszymi trzylatkami.

Ale zwolennicy talentu Carneruna srodze się zawiedli...

Cenny rodowód

Doświadczony 72-letni nestor służewieckich trenerów, Andrzej Walicki, w swojej stajni, oprócz klasowych *Patronusa* i *Kundalini*, ma jeszcze doskonałe dwulatki. Na Służewiec sprowadził je ukraiński właściciel **Konstantin Zgara**, który wcześniej kupił też m.in. fenomenalnego trójkoronowanego **Intensa**. Dwa z tych młodych folblutów - ogier **Atlant** i klacz **Avrora** - rozegrały między sobą gonitwę o Nagrodę Ministra Rolnictwa. Lepszy okazał się ogier, na którego zakontraktowano na ten wyścig jednego z najbardziej obiecujących dżokejów we Francji, **Fabiena Lefebvre** (42 wygrane biegi w tym sezonie). Francuz pojechał nienagannie technicznie i taktycznie, a wielki faworyt publiczności, **Atlant**, też nie zawiódł. Ojciec **Atlanta**, świetny amerykański sprinter **Artie Schiller**, wygrał w karierze 10 wyścigów, w tym cenny Breders' Cup Mile, na sumę ponad 1,5 mln dolarów. Matka też pochodzi z cennej linii - jest po legendarnym ogierze **Affirmed**. Koń z takim rodowodem w przyszłym sezonie może z powodzeniem ścigać się nie tylko na Służewcu.

Zimowy faworyt z Włoch

Do nie lada niespodzianki doszło w gonitwie o **Nagrodę Mokotowską**. Powszechnie sądzono, że amerykańskiej hodowli **Atlant** klasą przewyższa rywali. Wydawało się, że jedynie krajowy **Predator**, rodzony brat Zimowego Faworyta Derby 2012, **Pillara**, może mu zagrozić na najdłuższym dystansie, na jakim biegają w Warszawie konie dwuletnie. Wyścig rozegrano w dobrym tempie, był to bieg typowo selekcyjny, „na siłę”. I nieoczekiwanie okazało się, że najbardziej wytrzymałym koniem w roczniku jest urodzony we Włoszech **Sopran Tamo**, który w Mokotowskiej startował z pozycji outsidera. Ogier, trenowany przez niemającego na koncie jeszcze większych sukcesów **Kazimierza Rogowskiego**, ma dość przeciętny rodowód. Jego ojciec, **Johny Red Kerr**, biegał w USA, wygrywając dwa wyścigi i niedużą sumę 125 tys. dolarów. W latach 90. w europejskiej hodowli był używany dziadek **JRK - Gone West**, mający przekazywać potomstwu szybkość - nie zrobił jednak w stadzie wielkiej kariery. Mamy więc sensacyjnego Zimowego Faworyta Derby 2014 - z „papierem” nie powalającym na kolana, ale na pewno konia silnego i walecznego. Czy w przyszłym sezonie okaże się wyścigowcem na nasze warunki klasowym, który zdominuje rywalizację trzylatków? Nie sądzę, ale na torze bywały już przypadki

zwycięstw w Derby koni ze skromnym rodowodem. Na rozwiązanie tej wyścigowej zagadki musimy poczekać. Przynajmniej do maja, gdy rozpoczną się zmagania czołówki derbowego rocznika, które sporo wyjaśnią. Inauguracja przyszłorocznego sezonu -21 kwietnia; w Warszawie odbędzie się 56 mityngów wyścigowych.

Mamy sensacyjnego Zimowego Faworyta Derby 2014 - z „papierem” nie powalającym na kolana, ale na pewno konia silnego i walecznego.

Wyniki gonitw:

28.09. Nagroda Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Przychówku), 2 l. ogiery i klacze, 1400 m, 66 500 zł

1. og. Atlant (Artie Schiller - Antrim Rose), Millennium Stud (USA), 57 kg
2. kl. Aurora (Selkirk - Antrim Rose), J. A. Beckitt (GBR), 56 kg
3. og. Predator (Ecosse - Palixodia), A. Zielinski, 57 kg
4. og. Dżerald (Roulette - Dżamajka), 57 kg
5. og. Sadak (Muhtahtir - Saboone), B. Rochette (FRA), 57 kg

1'27,3"; wysyłany; dł: 1,75-0,75-szyja-2,5; biegało 7 koni tr. A. Walicki; dż. F. Lefebvre; wł. Millennium Stud

29.09. Nagroda Wielka Warszawska, 3 l. ogiery i klacze, 2600 m, 262 500 zł

1. og. 3 l. Patronus (Ecosse - Princess of Java), A. Zielinski, 55 kg
2. kl. 3l. Kundalini (Belenus - Kantaya), K. Mirpuri, 53 kg
3. og. 3 l. Suo (Cloword - Sordina), T. Sobierajski, 55 kg
4. kl. 4l. Kara (Fly To The Stars - Kahira), 58 kg
5. og. 4l. Lucky Peter (Marju - Lucky Flirt), W. Shaughnessy (IRE), 60 kg 2'47,8"; silnie wysyłany; dł: szyja-4-l-łeb; biegało 12 koni tr. A. Walicki; dż. S. Mazur; wł. Millennium Stud

29.09. Nagroda Mosznej, 3 l. i starsze konie, 1600 m, 59 500 zł

1. og. 3 l. Star Poker (Footstepsinthesand - Samphire Red), H. Power (IRE), 57 kg
2. og. 3l. Emperor Ajeez (Holly Roman Emperor-BeUe of Honour), O'Brien (IRE), 57 kg
3. kl. 3 l. Endorphin (Whipper - Barbera), Kelly i Foley (IRE), 55 kg
4. wał. 7l. Inheritor (Kheleyf- Miss Devious), O'Neill i White (IRE), 60 kg
5. og. 4l. Hard Work (Refuse to Bend - Blue Banner), Hardys of Kilkeel Ltd (IRE), 60 kg 1'39,4"; wysyłany; dł: 1-łeb-0,75-0,75; biegało 10 koni tr. W. Olkowski; dż. T. Łukašek; wł. I. Kachnowicz i A. Chodowiec

27.10. Nagroda Mokotowska, 2l. ogiery, 1600 m, 65 900 zł

1. og. Sopran Tamo (Johnny Red Kerr - Taomra), L. Ciampoli (ITA), 57 kg
2. og. Atlant (Artie Schiller - Antrim Rose), Millennium Stud (USA), 57 kg
3. og. Predator (Ecosse - Palixodia), A. Zielinski, 57 kg
4. og. Sadak (Muhtahtir - Saboone), B. Rochette (FRA), 57 kg
5. og. Kievgrad (Kentucky Dynamite - Sudarynya), V. Tomoshenko (IRE), 57 kg 1'40,4"; silnie wysyłany; dł: szyja-1,25-0,5-5,25; biegało 6 ogierów tr. K. Rogowski; k. dż. A. Kabardow; wł. R. Urbański i K. Rogowski